

Sygn. akt II Ca 763/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera
Protokolant	stażysta Iwona Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa głównego: M. K. (1)

przeciwko F. K. i J. K.

o obniżenie alimentów

oraz przeciwko I. K.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

oraz z powództw wzajemnych: F. K., J. K. i I. K.

przeciwko: M. K. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanych (powodów wzajemnych) F. K. i J. K. oraz powoda (pозwanego wzajemnego) M. K. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 18 sierpnia 2017 roku, sygn. akt III RC 98/16

1. oddała obie apelacje,

2. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera

Sygn. akt II Ca 763/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Opocznie po rozpoznaniu sprawy z powództwa głównego: M. K. (1) przeciwko F. K. i J. K. o obniżenie alimentów oraz przeciwko I. K. o uchylenie obowiązku alimentacyjnego oraz z powództw wzajemnych: F. K., J. K. i I. K. przeciwko: M. K. (1) o podwyższenie alimentów:

I. z powództwa głównego:

1. uchylił z dniem 29 lipca 2016 roku obowiązek alimentacyjny M. K. (1) na rzecz I. K.;
2. oddalił powództwo główne w pozostałej części;
3. nakazał ściągnąć od powoda M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 350 złotych tytułem brakującej opłaty sądowej od oddalonej części powództwa;
4. zwolnił powoda M. K. (1) od opłaty sądowej w pozostałej części, którą przejmuje na rzecz Skarbu Państwa;

II. z powództw wzajemnych:

1. podwyższył świadczenia alimentacyjne od pozwanego M. K. (1) na rzecz powoda F. K., określone wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 03 czerwca 2015 roku z kwoty po 1.200,- zł miesięcznie do kwoty po 1.400,- zł miesięcznie, poczynając od dnia 18 sierpnia 2017 roku;
2. oddalił powództwa w pozostałej części ;
3. nakazał ściągnąć od pozwanego M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120,- złotych tytułem opłaty sądowej oraz 6 złotych za klauzulę wykonalności;
4. wyrokowi w punkcie II ppkt 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Podstawą powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

I. K. i M. K. (1) są po rozwodzie od 28 lutego 2003 r. orzeczonem z wyłącznej winy M. K. (1). Z małżeństwa strony mają dwóch synów: J. w wieku 21 lat i F. w wieku 19 lat.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie sygn. akt III RC 131/06 M. K. (1) został zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz I. K. w kwotach po 250 zł miesięcznie. Wówczas I. K. przebywała na zasilku rehabilitacyjnym w wysokości 70% miesięcznego wynagrodzenia, tj. w kwocie 1.573,75 zł netto, ponosząc dodatkowo koszty leczenia i rehabilitacji. M. K. (1) zaś był zatrudniony na Oddziale (...) szpitala w P. oraz w Poradni (...) w O., a także prowadził prywatną praktykę lekarską. Uzyskiwał wynagrodzenie łącznie na poziomie około 3.000 zł miesięcznie.

Po raz ostatni zakres obowiązku alimentacyjnego M. K. (1) wobec J. K. oraz F. K. został określony wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 3 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. akt III RC 122/14, częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt II Ca 716/15, na kwoty po 1.400 zł na rzecz J. oraz na kwoty po 1.200 zł na rzecz F.. Wówczas J. K. ukończył Liceum Ogólnokształcące w O. i wybierał się na studia medyczne w Ł., zaś F. K. był uczniem I klasy Liceum Ogólnokształcącego w O.. Natomiast M. K. (1) był zatrudniony (...) S.C. w O. w wymiarze 3/5 etatu, w Szpitalu (...)w P. w wymiarze 50 godzin miesięcznie oraz w (...) Zespole (...) (...). Wówczas także M. K. (1) był leczony z powodu choroby neurologicznej.

M. K. (1) ma 47 lat, z zawodu jest lekarzem neurologiem z ponad 20 - letnim stażem. Pozostaje w związku małżeńskim z M. K. (2). Od 15 marca 2007 r. małżonkowie K. pozostają w rozdzielności majątkowej. Ugodą zawartą przed Sądem

Rejonowym w Opocznie w dniu 10 marca 2011 r. w sprawie III RC 216/10 pozwany M. K. (1) zobowiązał się do płacenia alimentów na rzecz córek z drugiego małżeństwa : M. i K. w kwotach po 1.000 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich i na rzecz żony M. K. (2) kwotę 1.000 zł tytułem zaspakajania potrzeb rodziny. Wówczas M. K. (1) określał swoje dochody na poziomie 9.000 zł miesięcznie.

W uwzględnieniu wniosku M. K. (2) od dnia 13 lipca 2016 r. postępowanie egzekucyjne wobec wnioskodawczyni zostało zawieszona, a na rzecz jej córek zostało ograniczone do połowy należności. Do chwili obecnej M. K. (1) nie wystąpił z pozwem o uchylene lub obniżenie alimentów na ich rzecz.

M. K. (1) w dalszym ciągu jest zatrudniony w Poradni (...) w (...) S.C. w O. z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 971,81 zł netto. Przyjmuje tam pacjentów dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i wtorki przez 8 godzin dziennie, przyjmując 50-60 osób dziennie. Nadal też jest zatrudniony w (...) Zespole ds. (...) gdzie swoje obowiązki świadczy raz w miesiącu przez około 2 godziny, badając około 10 pacjentów, uzyskując z tego tytułu dochód w kwocie około 200 zł miesięcznie. W celu kontynuacji tej pracy jesienią M. K. (1) będzie musiał odnowić uprawnienia.

W lipcu 2016 r. M. K. (1) zrezygnował z pracy w Szpitalu (...) w P., do którego dojeżdżał średnio 2 razy w tygodniu. Z uwagi na panującą w tym szpitalu niemiłą atmosferę, podobnie jak w szpitalu w T., M. K. (1) nie chce pracować w tych placówkach.

Od dnia 1 grudnia 2016 r. M. K. (1) jest zatrudniony w Szpitalu (...) w R. na stanowisku lekarza - starszego asystenta na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 2.254,56 zł netto. Swoje obowiązki na rzecz tego pracodawcy M. K. (1) świadczy w środy i czwartki przez 6 godzin. Ponadto średnio 3 razy w miesiącu M. K. (1) pełni tam dyżury dzienne i nocne przez 12 godzin.

M. K. (1) nadal widnieje w ewidencji jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, lecz od marca 2015 r. nie przyjmuje pacjentów z uwagi na wymóg prowadzenia elektronicznej dokumentacji pacjentów, a także z powodu nachodzenia go przez byłą żonę, teściów i komornika. Z prywatnego gabinetu lekarskiego wypisuje recepty oraz wystawia zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy dla siebie i rodziny.

W okresie od 1 stycznia 2016 roku do 30 kwietnia 2017 roku M. K. (1) wystawił łącznie 1.307 recept w imieniu podmiotów wykonujących działalność leczniczą takich jak: (...) S.C. w O., (...) Spółka (...), Szpital (...) w P., Szpital (...) w R., Szpital (...) w O. oraz prywatny gabinet neurologiczny w ramach wizyt domowych.

W lipcu 2016 roku M. K. (1) wystawił 94 zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy, natomiast w sierpniu 2016 roku nie wystawił żadnego. Jednakże we wrześniu 2016 roku M. K. (1) wystawił 33 zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy, w październiku 2016 roku - 221, a w miesiącach od listopada 2016 roku do kwietnia 2017 roku - ponad 300 miesięcznie.

W okresie od 10 listopada 2016 roku do 30 kwietnia 2017 roku M. K. (1), w ramach prywatnej praktyki lekarskiej w postaci wizyt domowych, wystawił 4 zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy.

M. K. (1) zamieszkuje wraz z rodziną w mieszkaniu stanowiącym własność M. K. (2). Rachunki za mieszkanie opłacane są przez M. K. (2), a M. K. (1) dokłada się do opłat, gdy dysponuje wolnymi środkami. Żona M. K. (1) wykonuje pracę położnej w (...) S.C. w O., prowadzi też w tym zakresie działalność gospodarczą.

M. K. (1) użytkuje około 6 letni samochód osobowy jego żony marki O. (...) oraz marki A. (...) z 2004 r. Zdarza się, że pożycza samochód od szwagrów. Ponosi wydatki na zakup paliwa do samochodu w kwocie około 300- 400 zł z uwagi na dojazd do pracy.

W przeszłości M. K. (1) przekazał na rzecz aktualnej żony swój udział we współwłasności lokalu mieszkalnego, który następnie został przez nią sprzedany.

Zadłużenie alimentacyjne M. K. (1) wobec M. K. (2) i małoletnich M. i K. wynosi 251.624,14 zł, a wobec I. K., J. K. i F. K. - 228.188,84 zł.

M. K. (1) nie posiada żadnego majątku, żadnych oszczędności, nieruchomości ani samochodu. Właścicielem mieszkania i samochodów jest jego żona - M. K. (2).

W zeznaniu podatkowym za 2015 r. M. K. (1) podał, że uzyskał przychód w kwocie ogółem: 55.953,38 zł, w tym dochód brutto: 49.091,22 zł, zaś koszty - 9.326,75 zł. W analogicznym zeznaniu podatkowym za rok 2016 M. K. (1) wykazał przychód w kwocie 47.339,49 zł, w tym dochód brutto - 38.693,81 zł, zaś koszty - 8.781,39 zł.

W koszty uzyskania przychodu z działalności gospodarczej M. K. (1) wlicza opłaty za telefon zarejestrowany na gabinet (około 300 zł miesięcznie) oraz składki lekarskie i koszty uczestnictwa w konferencjach naukowych. Nadto do przychodów wlicza wynagrodzenie za wykonywanie zleceń na rzecz firm farmaceutycznych.

Od 8 lat M. K. (1) leczy się z powodu rwy barkowej z rozpoznanymi dwoma przepuklinami w kręgosłupie szyjnym. Dolegliwości te są szczególnie uciążliwe w czasie podróży samochodem i pracy siedzącej.

W maju 2016 r. M. K. (1) pełniąc dyżur w Szpitalu (...) w P. usiłował uspokoić szarpającego się pacjenta będącego pod wpływem narkotyków, przez co uszkodził sobie dysk. Jednakże zdarzenia tego nie zgłaszał jako wypadku przy pracy, ani w związku z tym zdarzeniem nie było prowadzone postępowanie karne. Zaczął się sam leczyć, ale leczenie nie przyniosło efektu.

W okresie od 3 lipca 2016 r. do 5 lipca 2016 r. M. K. (1) przebywał na Oddziale (...) Szpitala (...) w Ł., gdzie został poddany operacji kręgosłupa szyjnego. Po wyjściu ze szpitala do dnia 31 sierpnia 2016 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. M. K. (1) w dalszym ciągu leczy się i uczęszcza na rehabilitację, wykonując ćwiczenia zmniejszające obciążenie kręgosłupa. Rehabilitację ma refundowaną przez NFZ (m.in. w okresie od 3.04.2017 r. do 14.04.2017 r.), ale także opłacają we własnym zakresie (koszt około 200-300 zł). Z powodu przebytej operacji ma trudności w wykonywaniu pracy siedzącej w poradni, a dla jego dolegliwości najlepsza jest pozycja chodząca lub leżąca. Dla wzmocnienia organizmu M. K. (1) przyjmuje również kroplówki, a na zakup leków w skali miesięcznej przeznaczają od 50 zł do 100 zł.

M. K. (1) posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym na okres od 21 lipca 2016 r. do 30 września 2021 r. W niedalekiej przyszłości powinien skonsultować się z chirurgiem naczyniowym z powodu wady pnia mózgu (koszt wizyty około 300-400 zł), wymienić okulary z powodu wady wzroku (koszt około 1.000-1.500 zł), a w dalszej perspektywie poddać się nierefundowanemu przez NFZ zabiegowi korekcji wzroku (koszt około 4.000 zł na jedno oko).

Z powodu przemijających zaburzeń mowy z towarzyszącym bólem głowy, M. K. (1) w okresie od 15 kwietnia 2017 r. do 16 kwietnia 2017 r. przebywał na Oddziale (...) Szpitala (...) w P., lecz w drugiej dobie hospitalizacji na własne żądanie wypisał się ze szpitala. Także w kwietniu 2017 r. wykryto u niego cukrzycę i nadciśnienie tętnicze.

W dniu 5 sierpnia 2016 r. uprawomocnił się wyrok karny wobec M. K. (1) za popełnienie przestępstwa nie alimentacji na szkodę J. K. i F. K., za które wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2. Ponadto Sąd nałożył na M. K. (1) obowiązek płacenia alimentów. Od tego też czasu M. K. (1) wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego wobec synów w pełnej wysokości. Natomiast od września 2009 r. do chwili obecnej M. K. (1) nie płaci należnych alimentów na rzecz I. K..

M. K. (1) nie utrzymuje żadnych kontaktów z synami.

I. K. ma 46 lat. Zamieszkuje wraz z synami w swoim mieszkaniu w bloku o powierzchni około 55 m². Mieszkanie zostało zakupione w 2008 r. w stanie surowym za środki uzyskane z kredytu hipotecznego, rata kredytu to 600 zł

miesięcznie przez 30 lat, plus ubezpieczenie - 30 zł miesięcznie. I. K. zakupiła mieszkanie, które mieści na parterze, co jest udogodnieniem dla niej, gdyż cierpi na dolegliwości zwyrodnieniowe biodra i kręgosłupa.

Jest zatrudniona na dwa etaty w firmie (...) jako kierownik laboratorium i manager oddziału. Z tego tytułu uzyskuje wynagrodzenie miesięczne w kwocie około 5.800 zł plus premie, w maksymalnej wysokości 500 zł brutto. W czerwcu i lipcu, z uwagi na pracę w godzinach nadliczbowych, otrzymała wynagrodzenie w kwocie około 8.000 zł. I. K. wyraziła zgodę na potrącanie z jej wynagrodzenia kwoty 20 zł celem posiadania karty multisport, dzięki czemu może korzystać z basenu i gimnastyki.

I. K. wskazała, że ponosi wydatki związane z: utrzymaniem mieszkania (czynsz - 450 zł, energia elektryczna - 125 zł co dwa miesiące, media - 300 zł, podatek od nieruchomości - 65 zł rocznie, naprawy urządzeń domowych - około 60 zł miesięcznie), zakupem żywności (około 800 zł miesięcznie), zakupem odzieży (około 300 zł miesięcznie), zakupem środków czystości i kosmetyków (około 100-150 zł miesięcznie), opłaceniem form rozrywki i łączności (internet - 140 zł, telewizja - 50 zł, telefony - około 100 zł miesięcznie, fryzjer i kosmetyczka - 100 zł miesięcznie, prezenty dla synów - około 100 zł miesięcznie, nauka języka angielskiego - 99 zł), dbaniem o zdrowie (wizyty lekarskie oraz zakup leków i witamin - około 150-300 zł miesięcznie, dojazd do ortopedy - około 20 zł dwa razy w tygodniu) oraz z wykonywanym zawodem (składka do izby diagnostów laboratoryjnych - 30 zł miesięcznie, ubezpieczenie grupowe - 60 zł). Dodatkowo poniosła koszty wymiany pralki (około 1.700 zł) i malowania mieszkania (około 2.000 zł), zaś na sam wypoczynek wskazała, że miesięcznie przeznaczają około 200 zł. Nie posiada samochodu, lecz korzysta z samochodu służbowego i miesięcznie za użyczenie ponosi koszty około 200 zł plus koszty paliwa około 300 zł.

I. K. dodatkowo spłaca pożyczkę w ratach po 900 zł, zaciągniętą na uregulowanie zobowiązań z okresu, gdy M. K. (1) nie płacił alimentów. Ponadto na przestrzeni lat 2009-2016 jej zadłużenie wobec siostry urosło do kwoty około 30.000 zł.

W zeznaniu podatkowym za 2015 r. I. K. podała, że uzyskała przychód w kwocie ogółem: 118.209,26 zł, w tym dochód brutto: 116.540,54 zł, zaś koszty - 1.668,72 zł. W analogicznym zeznaniu podatkowym za rok 2016 I. K. wykazała przychód w kwocie 129.054,76 zł, w tym dochód brutto - 126.552,20 zł, zaś koszty - 2.502,56 zł.

I. K. określiła miesięczny koszt swojego utrzymania na kwotę co najmniej 3.000 zł.

Powód J. K. ma 21 lat. W 2015 r. przystąpił do egzaminu maturalnego, lecz osiągnięty przez niego wynik był niewystarczający do podjęcia studiów lekarskich w trybie dziennym. Wobec powyższego rozpoczął studia na Wydziale Farmaceutycznym na kierunku Analityka Medyczna. Jednakże w marcu 2016 r. zrezygnował z nich i przygotowywał się do poprawienia wyniku z egzaminu maturalnego z chemii, a od października 2016 r. rozpoczął dzienne studia lekarskie na Uniwersytecie (...) w Ł.. Do końca czerwca br. mieszkał w akademiku, którego koszt wynosił 360 zł miesięcznie. Aktualnie razem z bratem szuka mieszkania, którego łączny koszt na ich dwoje będzie wynosił około 2.000 zł.

Na studiach (...) jada obiady na stołówce za cenę 20 zł. Zakup używanych książek o wartości około 800 zł sfinansowała mu matka I. K., a we własnym zakresie dokupił książki i atlas za łączną kwotę 1.000 zł.

J. K. jest alergikiem i choruje na łysienie plackowate, przez co na leki miesięcznie wydaje około 200 zł, których zakup (podobnie jak odzieży i butów) finansuje jego matka I. K.. Co 2 lata wymienia okulary, których koszt za same szkła wynosi około 600 zł.

J. K. z częstotliwością 2-3 razy w miesiącu przyjeżdża do O., a koszt przejazdu w jedną stronę wynosi od 5 do 20 zł. W Ł. korzysta z komunikacji miejskiej, zakupując 3 miesięczny bilet za cenę 120 zł. Ponadto opłaca abonament za telefon w kwocie około 50 zł.

W wakacje 2015 i 2016 r. J. K. pracował w charakterze kierowcy w wymiarze 7-8 godzin dziennie. Zarobione w ten sposób pieniądze przeznaczył na własne potrzeby (m.in. na zakup laptopa za kwotę ponad 4.000 zł). Zarówno w

zeznanii podatkowym za rok 2015 jak i za rok 2016 J. K. podał, że uzyskał przychód w kwocie ogółem: 9.975 zł, w tym dochód brutto: 7.980 zł, zaś koszty - 1.995 zł.

Obecnie J. K. nie osiąga dochodów i nie ma żadnego majątku.

F. K. ma lat 19, a od października rozpocznie studia na Uniwersytecie (...) w Ł. na kierunku fizjoterapia. Ma zamiar mieszkać z bratem w wynajmowanym mieszkaniu.

F. K. jest alergikiem, ma wadę zgryzu i zaawansowane skrzywienie kręgosłupa (skoliozę), choruje także na atopowe zapalenie skóry. Bierze leki przeciwalergiczne i stosuje specjalne środki higieniczne, przez co miesięcznie wydaje około 50 zł na zakup leków oraz średnio 150-200 zł miesięcznie na zakup preparatów pielęgnacyjnych. Wydatki te (podobnie jak zakup odzieży i butów) ponosi jego matka I. K.. Aktualnie F. K. ćwiczy w domu, jedynie raz w tygodniu korzysta z masaży i ćwiczeń, których koszt wynosi 35 zł za wizytę.

Podczas tegorocznych wakacji korzystał z wypoczynku, którego koszt wyniósł około 500 zł, a zimą był w górach.

Nie osiąga dochodów ani nie ma żadnego majątku.

Sąd zważył:

w myśl art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zgodnie zaś z art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, przy czym zmiany ustalonej w myśl tej zasady wysokości alimentów można żądać w razie zmiany stosunków po którejkolwiek ze stron (art. 138 kro).

W oparciu o całokształt materiału dowodowego sprawy Sąd stwierdził, że M. K. (1) nie wykazał, aby doszło do istotnej zmiany stosunków, o których mowa była powyżej. W jego ocenie okoliczność poddania się z początkiem lipca 2016 r. operacji neurochirurgicznej oraz fakt legitymowania się orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, świadczą o zmniejszeniu się jego możliwości zarobkowych i majątkowych, uzasadniając roszczenie o obniżenie oraz uchylene alimentów. Tymczasem z analizy materiału dowodowego sprawy wynika, że powyższe okoliczności nie pozbawiły ani nie zmniejszyły istotnie jego możliwości zarobkowych i majątkowych.

Od ostatniego orzeczenia w zakresie alimentów, zarówno na rzecz byłej żony jak i na rzecz synów, w lipcu 2016 r. M. K. (1) zrezygnował z zatrudnienia w Szpitalu (...) w P. i przeszedł operację kręgosłupa szyjnego. Trzeba jednak pamiętać, że M. K. (1) już od urodzenia leczy się z powodu nieprawidłowo ukształtowanego pnia mózgu, a od ośmiu lat z powodu rwy barkowej z rozpoznanymi dwoma przepuklinami w kręgosłupie szyjnym. I pomimo tych schorzeń, od ponad 20 lat wykonuje zawód lekarza, w tym lekarza specjalisty neurologa, pracując na rzecz szpitali i przychodni.

A zatem operacja neurochirurgiczna M. K. (1) stanowiła formę inwazyjnego leczenia jego długoletniego schorzenia, przyczyniając się do zmniejszenia bólu i zapobiegając dalszemu rozwojowi choroby. Zważyć bowiem należy, że M. K. (1), po opuszczeniu szpitala, legitymując się dodatkowo orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, jedynie do końca sierpnia 2016 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, wracając następnie do wykonywania obowiązków służbowych świadczonych na rzecz (...) S.C. w O. oraz (...) Zespołu (...) ds. Niepełnosprawności.

Fakt przebytej operacji kręgosłupa szyjnego oraz legitymowania się orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, nie stanowił przeszkody dla M. K. (1) do zatrudnienia się z początkiem grudnia 2016 r. w Szpitalu (...) w R.. Obowiązki służbowe na rzecz tego pracodawcy M. K. (1) wykonuje 2 razy w tygodniu, podobnie jak niegdyś w Szpitalu (...)w P. Dodatkowo w Szpitalu w R., z częstotliwością do 3 razy w miesiącu, pełni 12 godzinne dyżury dzienne i nocne. Zatem, gdyby rzeczywiście stan zdrowia utrudniał M. K. (1) świadczenie pracy, za nieracjonalną należy uznać jego decyzję o podjęciu pracy na rzecz Szpitala (...) w R., gdy zdecydowanie bliżej znajduje się Szpital(...)w P. czy Szpital w T., krótsze i mniej uciążliwe byłyby wówczas dojazdy do pracy. Natomiast M. K. (1) podjął pracę w R. tylko dlatego, że w tych dwóch ostatnich ośrodkach panuje, w jego ocenie, niemiła atmosfera pracy. Argumentacja M. K. (1)

o podjęciu pracy w R., a nie w bliżej położonym P. lub T., nie znajduje logicznego uzasadnienia także w oparciu o treść jego zeznań co do odczuwania szczególnej uciążliwości jego schorzeń w czasie podróży samochodem. W ten sposób M. K. (1), dbając w pierwszej kolejności o komfort pracy niż o własne zdrowie, dodatkowo umniejsza swoje dochody przez ponoszenie większych wydatków na zakup paliwa.

Wobec przedstawionej wyżej długotrwałości schorzeń M. K. (1) Sąd nie uznał, aby incydent z maja 2016 r. był bezpośrednią przyczyną operacji jego kręgosłupa szyjnego w lipcu 2016 r., tym bardziej że nie zgłaszał on wypadku przy pracy ani nie było prowadzone postępowanie karne w związku z tym zdarzeniem.

Zdaniem Sądu zdiagnozowane u M. K. (1) w kwietniu 2017 r. nadciśnienie tętnicze i cukrzyca, również nie przemawiają za istotnym zmniejszeniem się jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Schorzenia te kwalifikowane są do chorób cywilizacyjnych, występujących dość powszechnie u większości ludzi. Zaś M. K. (1) nie wykazał, aby powyższe schorzenia były na tyle zaawansowane, aby uniemożliwiały wykonywanie dotychczasowej pracy, jak choćby dojeżdżanie do pracodawcy w R.. Jako okoliczność istotnego zmniejszenia możliwości zarobkowych i majątkowych M. K. (1) nie może być brany również pod uwagę jego pobyt w Szpitalu (...) w P. (od 15 kwietnia 2017 r. do 16 kwietnia 2017 r.), gdyż już w drugiej dobie hospitalizacji, na własne żądanie, wypisał się ze szpitala.

W ocenie Sądu wobec niewykazania przez M. K. (1) istotnego pogorszenia wady wzroku, nie ma konieczności aby poddał się nierefundowanemu przez NFZ zabiegowi korekcji wzroku, którego koszt wynosi około 4.000 zł na jedno oko.

Z analizy materiału dowodowego sprawy wynika, że łączny miesięczny dochód M. K. (1) wynosi około 3.400 zł netto. Jednakże w niniejszym postępowaniu nadal znajduje zastosowanie przepis art. 136 kro w zakresie zlikwidowania przez M. K. (1) w marcu 2015 r. prywatnego gabinetu lekarskiego.

Przepis ten stanowi, że jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych.

Zdaniem Sądu nie zasługuje na miano ważnego powodu zlikwidowanie prywatnego gabinetu lekarskiego z uwagi na wymóg prowadzenia dokumentacji elektronicznej pacjentów oraz nachodzenie M. K. (1) w gabinecie przez byłą żonę, teściów i komornika w sytuacji, gdy M. K. (1) miał świadomość ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, niewywiązywania się z tego obowiązku i powstałego z tego tytułu ogromnego zadłużenia. Zauważyć przy tym należy, iż działalności gospodarczej M. K. (1) nie zlikwidował. Zaprzestał tylko przyjmowania pacjentów w lokalu gabinetu.

Zdaniem Sądu możliwości zarobkowe i majątkowe M. K. (1) pozwalają mu na prowadzenie prywatnego gabinetu lekarskiego. Przyjmując, że na badanie jednego pacjenta przeznaczaliby aż 15 minut (w (...) jest to średnio 8 minut), w czasie 3 godzin przyjąłby 12 pacjentów, a po przerwie na odpoczynek w dogodnej dla kręgosłupa pozycji, mógłby przez kolejne 3 godziny przyjąć następnych 12 pacjentów (w sumie 24 pacjentów). Zakładając, że w ten sposób pracowałby 2 razy w tygodniu (podobnie jak obecnie w (...) S.C. w O.), miesięcznie przyjąłby 192 pacjentów (24 pacjentów x 2 razy w tygodniu x 4 tygodnie). Zatem przyjmując, że wynagrodzenie za przyjęcie przez lekarza specjalistę jednego pacjenta wynosi co najmniej 80 zł, M. K. (1) z tytułu prowadzonego prywatnego gabinetu lekarskiego, mógłby osiągać wynagrodzenie miesięczne na poziomie 15.000 zł (190 pacjentów x 80 zł). Otworzenie przez M. K. (1) prywatnego gabinetu lekarskiego jest tym bardziej zasadne, że wciąż widnieje w ewidencji przedsiębiorców i odlicza koszty uzyskania przychodu (opłaty za telefon, składki lekarskie i koszty uczestnictwa w konferencjach naukowych). A koszty związane z prowadzeniem tej działalności (np. najem lokalu na gabinet i zakup komputera celem prowadzenia elektronicznej dokumentacji pacjentów), w porównaniu do osiągniętych zysków, nie powinny przekraczać, co się przyjmuje powszechnie, 20 % przychodu.

Tym samym zlikwidowanie przez M. K. (1) w marcu 2015 r. prywatnego gabinetu lekarskiego, Sąd uznał za okoliczność niemającą znaczenia dla ustalenia jego sytuacji zarobkowej i majątkowej, stosownie do treści art. 136 kro.

Z analizy materiału dowodowego sprawy wynika, że od czasu gdy M. K. (1) przekazał swojej aktualnej żonie udział w lokalu mieszkaniowym, nie ma żadnego majątku. Mieszka w mieszkaniu aktualnej żony i od niej pożycza samochody. Jednakże zasądzone od niego alimenty na rzecz synów nie są wygórowane, jeżeli zważyć, że na córki z drugiego małżeństwa w wieku wczesnoszkolnym i obecną żonę, która jest osobą zdrową i aktywną zawodowo, M. K. (1) płaci łącznie 3.000 zł miesięcznie. Ponadto znamionnym jest, że wobec córek i aktualnej żony M. K. (1) nie wnosił pozwu o obniżenie alimentów, lecz jedynie od 13 lipca 2016 r. zostało ograniczone postępowanie egzekucyjne na rzecz córek oraz zawieszono na rzecz żony M. K. (2).

Trzeba podkreślić, że mimo wskazywanego przez M. K. (1) istotnego zmniejszenia się jego możliwości zarobkowych i majątkowych od lipca 2016 r., to od daty uprawomocnienia się wyroku karnego skazującego go za przestępstwo niealimentacji (5 sierpnia 2016 r.), alimenty należne na rzecz synów płaci w pełnej wysokości.

Wobec niewykazania przez M. K. (1) istotnego obniżenia swoich możliwości zarobkowych i majątkowych, jego powództwo o obniżenie alimentów na rzecz synów J. K. i F. K. podlegało oddaleniu.

Natomiast zasadne jest powództwo M. K. (1) o uchylenie obowiązku alimentacyjnego na jego byłą żonę I. K., ale z przyczyn wskazanych poniżej.

Zgodnie z art. 60 § 2 kro, jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Obowiązek alimentacyjny M. K. (1) wobec byłej żony I. K. został określony wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 6 grudnia 2006 r. w sprawie sygn. akt III RC 131/06 na kwotę po 250 zł miesięcznie. Wtedy to I. K. utrzymywała się z zasiłku rehabilitacyjnego w kwocie 1.573,75 zł netto i ponosiła wydatki związane z leczeniem i rehabilitacją.

Natomiast M. K. (1) pracował w Poradni (...) w O., na Oddziale (...) w P. oraz prowadził prywatną praktykę lekarską, osiągając miesięczne wynagrodzenie w kwocie około 3.000 zł. Zasądzone alimenty w wysokości 250 zł odpowiadały połowie ponoszonych przez I. K. kosztów leczenia, co wówczas stanowiło około 16% jej dochodów.

Od ostatniego orzeczenia w zakresie alimentów sytuacja finansowa I. K. uległa znacznej poprawie. Obecnie była żona M. K. (1) jest zatrudniona w firmie (...), osiągając wynagrodzenie około 5.800 zł netto plus premie w wysokości 500 zł brutto, a gdy pracuje w godzinach nadliczbowych jej wynagrodzenie wzrasta do kwoty około 8.000 zł.

Istotnej poprawie uległ także stan zdrowia I. K., gdyż na koszty leczenia przeznacza około 200-300 zł i jest w stanie wykonywać pracę na dwa etaty. Bezsprzecznie schorzenia I. K. nadal istnieją i istnieć będą. Jednakże stopień ich zaawansowania, w okresie od daty wyroku zasądzonego alimenty, zdecydowanie złagodniał.

Zakreślone przez I. K. wydatki na utrzymanie własne i rodziny (niepoparte żadnym rachunkiem ani fakturą) Sąd ocenił jako zawyżone. Zdaniem Sądu możliwości zarobkowe i majątkowe I. K. w pełni wystarczają na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb. Mimo nieotrzymywania od września 2009 r. należnych jej alimentów w kwocie 250 zł potrzeby te utrzymuje na satysfakcjonującym poziomie, gdyż, zdaniem Sądu, każdomiesięczne wizyty u fryzjera i kosmetyczki oraz comiesięczne wydatki na wypoczynek i prezenty dla dorosłych synów, należą do ponadstandardowych potrzeb. Ponadto w ocenie Sądu fakt przyznania I. K. przez bank kredytu hipotecznego na 30 lat, jest również dowodem jej dobrej sytuacji finansowej i posiadania zdolności kredytowej.

Z tych względów, uznając, że brak obecnie podstaw do twierdzenia, że rozwód nadal powoduje istotne pogorszenie sytuacji materialnej I. K., Sąd uchylił obowiązek alimentacyjny M. K. (1) na rzecz byłej żony I. K. od dnia wniesienia pozwu, tj. 29 lipca 2016 r.

Wobec wykazanego wyżej istotnego zwiększenia możliwości zarobkowych i majątkowych I. K., skutkującego uchyleniem na jej rzecz alimentów od zobowiązanego M. K. (1), Sąd oddalił jej pozew o podwyższenie alimentów od byłego męża.

Pozostałe powództwa w zakresie podwyższenia alimentów, Sąd uwzględnił jedynie na rzecz uprawnionego F. K. i tylko częściowo.

Przywoływane w początkowej części rozważań okoliczności istotnej zmiany możliwości zarobkowych i majątkowych, jako przesłanki uzasadniającej zmianę w zakresie alimentów, odnoszą się także do roszczenia o ich podwyższenie.

W czasie od ostatniego orzeczenia w zakresie alimentów zobowiązanego M. K. (1) na rzecz synów, F. K. zakończył edukację na poziomie szkoły średniej i od października rozpocznie studia na Uniwersytecie Medycznym w Ł. na kierunku fizjoterapia. Zatem zrodzi to konieczność ponoszenia większych wydatków z uwagi na zamieszkanie poza O. (wynajem mieszkania, podróż komunikacją miejską i publiczną, żywienia).

Obecnie F. K. razem z bratem poszukuje mieszkania do wynajęcia do kwoty 1.000 zł od osoby. Jednakże w ocenie Sądu jest to wygórowana kwota, gdyż w tej cenie, chcąc mieszkać poza środowiskiem studenckim, bracia mogą wspólnie wynająć jeden pokój, zachowując komfort spokojnego mieszkania lub racjonalizując wydatki - zamieszkać w akademiku. Argument podnoszony przez powodów, że mieszkając w akademiku nie można się należycie uczyć, wobec faktu, że wielu studentów ukończyło studia z wyróżnieniem również mieszkając w akademiku, nie można uznać za uzasadnione.

Miesięczny koszt utrzymania F. K. Sąd określił na poziomie 1.800- 2.000 zł. Na koszty te składają się następujące wydatki: wynajęcie akademika - około 360 zł, leki - około 290 zł, żywienia - około 600 zł, przejazd na trasie O.-Ł. i Ł.-O.- około 40 zł, bilet komunikacji miejskiej - około 30 zł, odzież - około 300 zł, wypoczynek - około 50 zł oraz telefon - około 50 zł. Ponadto do kosztów utrzymania F. K. należy wliczyć udział w wydatkach ponoszonych przez I. K. związanych z utrzymaniem mieszkania, zakupem żywienia i środków czystości oraz eksploatacją samochodu. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że po rozpoczęciu studiów wyższych F. K. w weekendy będzie odwiedzał dom rodzinny, tam będzie spędzał święta, ferie czy wakacje, żywiąc się i korzystając z rzeczy tam się znajdujących, a w dniu wyjazdu do Ł. będzie otrzymywał przygotowane posiłki. Stąd określone przez Sąd alimenty od M. K. (1) na rzecz F. K. na kwotę po 1.400 zł miesięcznie są w pełni usprawiedliwione.

Sąd podwyższył świadczenie alimentacyjne na rzecz F. K. od dnia 18 sierpnia 2017 r. Bowiem na dzień wniesienia pozwu wzajemnego (17 sierpnia 2016 r.) F. K. był jeszcze uczniem, a dopiero w tym roku rozpocznie naukę na studiach wyższych i dopiero teraz będzie ponosił większe wydatki związane z przygotowaniem do zbliżającego się rozpoczęcia roku akademickiego.

W pozostałym zakresie powództwo F. K. Sąd oddalił, uznając je za wygórowane i nieznajdujące oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Natomiast w odniesieniu do powództwa J. K., Sąd nie znalazł podstaw do podwyższenia należnego mu świadczenia alimentacyjnego, bowiem nie wykazał, aby doszło do istotnego zwiększenia jego usprawiedliwionych potrzeb.

J. K. w dalszym ciągu studiuje na studiach dziennych na Uniwersytecie (...)w Ł.. W wakacje 2015 r. i 2016 r. J. K. pracował zarobkowo i z uzyskanego wynagrodzenia za pracę m.in. zakupił laptopa za cenę ponad 4.000 zł.

Sąd nie dopatrywał się istotnego zwiększenia usprawiedliwionych potrzeb J. K., a jego miesięczny koszt utrzymania określił na takim samym poziomie jak dla F. K. (około 1.800-2.000 zł). W toku procesu M. K. (1), odnosząc się

do miesięcznego kosztu utrzymania J. K., przywoływał ustalenia przyjęte przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. w wyroku z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie II Ca 716/15, określające je na poziomie 1.500-1.700 zł. Jednakże należy mieć na uwadze, że od daty tamtego orzeczenia minęły prawie 2 lata i w tym okresie spadła wartość nabywca dotychczasowych alimentów i nieznacznie zwiększyły się usprawiedliwione potrzeby J. K., aczkolwiek wzrost ten nie jest na tyle istotny, aby uzasadniał podwyższenie alimentów.

Znamiennym jest, że M. K. (1) twierdząc, iż miesięczny koszt utrzymania J. K. wynosi 1.500-1.700 zł, de facto przyznaje, że nie zmniejszyły się usprawiedliwione potrzeby jego najstarszego syna, co dodatkowo przemawia za niezasadnością jego roszczenia o obniżenie alimentów na rzecz J. K.. Trudno bowiem określać obowiązek alimentacyjny M. K. (1) i I. K. na równym poziomie, skoro to na I. K. nadal spoczywa obowiązek utrzymywania mieszkania, z którego korzystają także synowie, dbania o ich zdrowie (zakupy leków), przygotowywanie posiłków itp.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., znosząc je wzajemnie pomiędzy stronami, albowiem żądania pozwów zostały tylko częściowo uwzględnione.

Natomiast o kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 13, 113 ust.1 i art. 101 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 623), obciążając M. K. (1) obowiązkiem uiszczenia kwoty 350 zł tytułem brakującej opłaty od oddalonej części powództwa, oraz kwoty 120 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa F. K. i kwoty 6 zł tytułem odpisu orzeczenia z klauzulą wykonalności.

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał wyrokowi w części podwyższającej alimenty na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył M. K. (1) oraz J. i F. K..

Apelacja pozwanych głównych i zarazem powodów wzajemnych skarży wyrok zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 k.r.o. poprzez uznanie, iż nie nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca zmianę orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez niezasadne uznanie, iż usprawiedliwione potrzeby Pozwanego J. K. nie przemawiają za podwyższeniem świadczenia alimentacyjnego,
3. naruszenie przepisów prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nadto dokonanie oceny sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez niezasadne przyjęcie - na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, iż koszty utrzymania J. K. i F. K. wynoszą po ok. 1.800 - 2.000 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- a/ uwzględnienie pozwu o podwyższenie alimentów na rzecz F. K. do łącznej kwoty po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych miesięcznie,
- b/ podwyższenie alimentów na rzecz J. K. z kwoty 1.400 zł do kwoty 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł miesięcznie,
- c/ zasądzenie od M. K. (1) na rzecz J. K. i F. K. kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje.

lub

- o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja powoda głównego i pozwanego wzajemnego zarazem, M. K. (1) skarży wyrok tj:

- pkt I pkt 2 rozstrzygnięcia z powództwa głównego,

- pkt II pkt 1 rozstrzygnięcia z powództwa wzajemnego,

- pkt III, w zakresie w jakim Sąd Rejonowy nie uwzględnił powództwa głównego i nie obniżył alimentów na rzecz pozwanych J. K. i F. K. do kwot po 1000,00 zł. miesięcznie oraz w jakim uwzględnił powództwo wzajemne i zniósł koszty procesu pomiędzy stronami.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację art. 135 § 1 k.r.io. polegającą na przyjęciu, że usprawiedliwione potrzeby pozwanych i możliwości zarobkowe powoda uzasadniają podwyższenie alimentów na rzecz F. K. zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie Wydział III Rodzinny i Nieletnich z dnia 3 czerwca 2015 roku w sprawie III RC 122/14 do kwoty 1.400,00 zł. miesięcznie a nie jest uzasadnione obniżenie alimentów na rzecz każdego z pozwanych do kwot po 1000,00 zł. miesięcznie, przy uwzględnieniu okoliczności, że stan zdrowia powoda nie pozwala mu na pracę ponad normy czasu pracy, znacznie pogorszył się od daty ostatniego wyroku, nadto powód ma na utrzymaniu łącznie czwórkę dzieci,

2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację art. 128 k.r.io. oraz art. 133 § 1 i § 3 polegającą na obciążeniu powoda w przeważającej części kosztami utrzymania pozwanych F. K. oraz J. K. mimo, iż koszty ich utrzymania połączone są z nadmiernym uszczerbkiem dla powoda a matka pozwanych winna ponosić koszty utrzymania synów, co najmniej w takiej samej części co powód,

3. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację art. 138 k.r.io. polegającą na uznaniu przez Sąd, że nie nastąpiła zmiana stosunków będąca podstawą zmiany orzeczenia w przedmiocie obniżenia obowiązku alimentacyjnego powoda, w sytuacji znacznego pogorszenia stanu zdrowia powoda skutkującego orzeczeniem o niepełnosprawności powoda w stopniu umiarkowanym,

4. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną interpretację art. 136 k.r.io. polegającą na uznaniu przez Sąd, że powód dobrowolnie zmienił zatrudnienie na mniej zyskowe w sytuacji, gdy powód został zmuszony do zamknięcia prywatnego gabinetu oraz zamiany kontraktu na umowę o pracę z powodu stanu zdrowia, podwyższenia wymogów Narodowego Funduszu Zdrowia oraz egzekucji komorniczej prowadzonej w gabinecie prywatnym z udziałem pacjentów,

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na bezzasadnym uznaniu przez Sąd:

- że powód jest w stanie ponosić w przeważającej części koszty utrzymania synów, w sytuacji, gdy zasądzone alimenty w łącznej wysokości 2.800,00 zł stanowią 80 % dochodów netto powoda i powodują, iż powód znajduje się w niedostatku, nie ma środków, by łożyć na utrzymanie pozostałych dzieci a matka pozwanych ma bardzo wysokie dochody i może ponosić połowę kosztów utrzymania synów,

- że pozwani synowie powoda ponoszą koszty utrzymania w łącznej wysokości po 1.800 - 2.000 zł każdy, bowiem są to koszty wygórowane, nie mające oparcia w materiale dowodowym, niewspółmiernie wysokie w stosunku do kosztów utrzymania studiujących dzieci w wieku pozwanych, które kształtują się średnio na poziomie 1.500 - 1.700 zł i z całą stanowczością nie są to wydatki na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb pozwanych,

- że powód płaci alimenty na rzecz żony i dwóch córek w kwocie po 1.000 zł w sytuacji, gdy alimenty te nie są płacone w żadnej części a egzekucja ich została zawieszona w całości z uwagi na obowiązek bieżącej alimentacji na rzecz pozwanych wynikający z wyroku karnego,
- zupełnie bezpodstawne przyjęcie, że powód mając orzeczoną niepełnosprawność w stopniu umiarkowanym oraz toczącą się w stosunku do niego egzekucję znacznie utrudniającą swobodę w zarobkowaniu jest w stanie uzyskiwać dochody na poziomie 15.000 zł.

Apelujący wnoszą o:

1. zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie powództwa głównego w części oraz oddalenie powództwa wzajemnego w całości i obniżenie alimentów na rzecz pozwanych F. K. i J. K. do kwot po 1000,00 zł. miesięcznie, począwszy od dnia 29 lipca 2016 roku,
2. zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym pełnomocnik powoda głównego i zarazem pozwanego wzajemnego popierał swoją apelację, wnosząc o oddalenie apelacji pozwanych głównych a powodów wzajemnych.

Pełnomocnik pozwanych głównych i zarazem powodów wzajemnych popierał z kolei apelację tychże, wnosząc o oddalenie apelacji powoda głównego (pozwanego wzajemnego zarazem).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu stron są niezasadnione. Podniesione bowiem w nich zarzuty, które można pogrupować jako zarzuty procesowe oraz zarzuty wskazanych w obu skargach apelacyjnych przepisów prawa materialnego nie są trafne.

Ocenę obu apelacji należy zacząć od oceny zarzutów dotyczących uchybień procesowych, a w szczególności podniesionego w apelacji pozwanych naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc oraz wskazanego w apelacji powoda zarzutu błędnych ustaleń faktycznych.

Lektura materiału aktowego prowadzi – wbrew wskazanym powyżej zarzutom obu apelacji – do wniosku, iż Sąd Rejonowy wyjaśnił sprawę w sposób szczególnie wnikliwy, gromadząc bardzo obszerny i wystarczający dla rozstrzygnięcia materiał dowodowy, uwzględniając wnioski dowodowe stron i nie uchybiając żadnym przepisom prawa procesowego.

Ten obszerny i wyczerpujący materiał dowodowy Sąd ten poddał wnikliwej, szczegółowej, wszechstronnej oraz zgodnej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania ocenie odpowiadającej wymogom jakie stawiają jej przepisy art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Ta prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd Rejonowy do poczynienia trafnych ustaleń faktycznych w zakresie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności odnoszących się do ewentualnych istotnych zmian jakie nastąpiły po stronie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych do alimentów oraz po stronie zobowiązanego do alimentacji w zakresie jego możliwości zarobkowych i majątkowych, które to ustalenia dały Sądowi podstawę do wniosku, iż brak jest jakichkolwiek przesłanek do obniżenia świadczeń alimentacyjnych należnych pozwanym, że nie nastąpiła także zmiana stosunków skutkująca podwyższeniem świadczenia należnego J. K. a istnieją z kolei podstawy do podwyższenia alimentów należnych F. K. i zrównanie ich z alimentami jakie otrzymuje brat. Za prawidłowe uznać należy także ustalenia Sądu I instancji w zakresie aktualnych zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych do alimentacji obojga jego rodziców, a przede wszystkim ojca - powoda, przy czym Sąd dostrzegając problemy zdrowotne powoda i wynikające z tego czasowe ograniczenia, słusznie uznał, że nie w pełni wykorzystuje on swoje aktualne możliwości zarobkowe bądź świadomie zaniża je w celu ograniczenia zakresu swego obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanych. i przy wykazaniu odpowiednich starań przez zobowiązanego jego dochody

powinny być wyższe niż usiłuje to wykazać. Za prawidłowe także uznać należy wnioski jakie wyprowadził Sąd w zakresie rozkładu ciężaru tego obowiązku alimentacyjnego pomiędzy obojga rodziców pozwanych.

Sąd II instancji podziela zatem tak ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego w powyższym zakresie i przyjmuje je za własne jako trafne i znajdujące oparcie w materiale dowodowym jak i wnioski tegoż Sądu składające się na ocenę prawną żądań pozwów (głównego i wzajemnego).

Niezasadnymi są także podniesione w obu apelacjach obu stron zarzuty obrazy prawa materialnego, tj. przepisów art. 138 w zw. z art. 135 krio w w apelacji pozwanych i tych samych przepisów oraz dodatkowo przepisów art.. 128, art. 133 i art.136 krio w apelacji powoda.

Podnoszony w obu apelacjach zarzut obrazy prawa materialnego każda z apelacji usiłuje wykorzystać dla własnych odmiennych wniosków, odmiennie interpretując prawidłowo ustalone przez Sąd Rejonowy fakty w zakresie skutków z nich wynikających, które to zostały przez ten Sąd oceniono prawidłowo.

Sąd I instancji prawidłowo bowiem ocenił i wyważył wszystkie okoliczności mające dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie.

Zgodzić należy się ogólnie z twierdzeniem apelacji powoda, że średni miesięczny koszt utrzymania studenta studiującego w Ł. kształtuje się średnio w granicach 1500 – 1600 zł miesięcznie.

Niewątpliwie jednak zakres usprawiedliwionych potrzeb dzieci (także pełnoletnich) uczących się i nie będących w stanie samodzielnie utrzymać się oceniać należy przez pryzmat standardu życia ich rodziców, a ten w sprawie niniejszej nie jest niski, lecz znacznie lepszy niż średni i dzieci mają prawo do równej z nimi stopy życiowej.

A zatem należy nie tylko zgodzić się z zakresem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych określonym przez Sąd Rejonowy ale uznać, że potrzeby te są wyższe niż ustalone, jeśli zważy się na standard życia rodziców pozwanych oraz fakt, że studia medyczne są stosunkowo droższymi studiami niż studia na wielu innych kierunkach.

W ocenie Sadu Okręgowego aktualne usprawiedliwione potrzeby każdego z uprawnionych ocenić należy – przez pryzmat możliwości zarobkowych i majątkowych ich rodziców – na poziomie kwoty około 2200 zł miesięcznie każdego z nich.

W kontekście powyższego uznać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo podwyższył alimenty na rzecz F. K. z kwoty po 1200 zł do kwoty po 1400 zł miesięcznie, zrównując je w ten sposób z alimentami jakie przysługują jego bratu J. K., słusznie uznając, że aktualne ich potrzeby – studiują obaj w tej samej uczelni – są zbliżone.

Dodatkowo, alimenty ustalone na rzecz pozwanych w kwotach po 1400 zł odnieść należy do alimentów jakie ugodowo zostały ustalone od powoda na rzecz jego młodszych dzieci z nowego związku i na rzecz jego obecnej żony, która osiąga przecież własne dochody.

Skoro bowiem powód zobowiązał się do łożenia alimentów na rzecz młodszych dzieci w kwotach po 1000 zł i nadto na obecną żonę, to w żadnym wypadku nie można alimentów ustalonych na rzecz studiujących pozwanych uznać za zawyżone i żądanie ich obniżenia do poziomu alimentów świadczonych na rzecz młodszych dzieci jest nie do zaakceptowania.

Pozwani wchodzą w dorosłe życie, studiują, zamieszkując poza domem, i ich potrzeby są w tym okresie życia nieporównywalnie większe niż młodszych dzieci z nowego związku powoda.

Nie może także powód z faktu uchylania się przez niego z wykonania obowiązku alimentacyjnego i skazania go za to prawomocnym wyrokiem karnym oraz doprowadzenia do powstania zaległości alimentacyjnych wywodzić dla siebie korzystnych skutków.

Z kolei, nie można podzielić stanowiska pozwanych, iż należne im alimenty powinny być wyższe niż w kwotach po 1400, które to w pełni zaspakajają ich potrzeby przy doliczeniu świadczeń należnych im od matki, a która to z uwagi na dodatkowe obowiązki wobec synów winna świadczyć odpowiednio mniej na ich utrzymanie środków finansowych niż ojciec (aczkolwiek są to inne obowiązki niż osobiste starania o wychowanie i utrzymanie małoletnich dzieci w rozumieniu art. 135 § 2 krio).

Nie sposób też nie zauważyć, że matka pozwanych osiąga znaczne dochody ale kosztem dużych starań z jej strony w tym zakresie pracując na dwóch etatach, przy czym - podobnie jak powód – nie jest też osobą w pełni zdrową.

Za prawidłowy więc uznać należy także rozdział obowiązku alimentacyjnego pomiędzy rodziców pozwanych, jeśli zważy się, że ojciec będzie łożył na utrzymanie synów po 1400 zł a matka po 800 zł miesięcznie.

Powyższe rozważania, wskazują na niezasadność obu apelacji.

Dlatego też, uznając, że obie apelacje nie zawierają uzasadnionych zarzutów, a zaskarżony wyrok odpowiada powołanemu w jego uzasadnieniu prawu materialnemu, należało na podstawie art. 385 kpc orzec o ich oddaleniu.

O kosztach procesu między stronami za drugą instancję orzeczono na zasadzie art. 100 k.p.c.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera